



O Boże mój

Gdy patrzę w przyszłość, ogarnia mnie trwoga,
ale po cóż zagłębiać się w przyszłości?
Dla mnie jest tylko chwila obecna droga,
bo przyszłość może w duszy mojej nie zagości.

Czas, który przeszedł, nie jest w mojej mocy,
by coś zmienić, poprawić lub dodać,
bo tego nie dokazał ani mędrzec, ani prorocy,
a więc co przeszłość w sobie zawarła, na Boga zdać.

O chwilo obecna, ty do mnie należysz cała,
ciebie wykorzystać pragnę, co tylko jest w mej mocy,
a chociaż jestem słaba i mała,
dajesz mi łaskę swej wszechmocy.

A więc z ufnością w miłosierdzie Twoje,
idę przez życie jak dziecko małe,
I składam Ci codziennie w ofierze serce moje
rozpalone miłością o Twoją większą chwałę.